



Przewodnik

*Miesięcznik Okręgu
Podkarpackiego PZN*



(121)

01/2015 ISSN 1897-841X

Tyle jesteś wart ile drugiemu pomożesz...



Styczeń, styczeń wszystko studzi: rośliny, zwierzęta i ludzi.

Styczeń

*- Rok Stary z Nowym styka, czasem zimnem do kości przenika,
czasem w błocie utyka.*

Wedle wiedzy i znawcy ludowych obyczajów - sławisty oraz historyka literatury i kultury polskiej - *Aleksandra Brücknera* określeniu tego czasu wywodzi się od słowa „*tyki*”, które w tym zimowym niesprzyjającym czasie żyjący według agrarnego rozkładu zajęć chłopci przygotowywali (*wycinali*) na wiosenne potrzeby związane chociażby z uprawą fasoli. W języku staropolskim styczeń nazywano również *tyczniem*, *godnikiem* i *ledzieniem* (*współczesna czeska nazwa miesiąca: leden*).

Inna genealogia nazwy tego czasu jego imię kojarzy ze słowem „*stykać*”. To wtedy przecież styka się - czyli łączy – *stary rok* z *Nowym Rokiem*. Styczeń charakteryzuje się silnymi lodowatymi wiatrami oraz malowanymi przez mróz na szybach nieszczelnych okien przepięknymi białymi kwiatami i fantazyjnymi kompozycjami, których urokowi ulega każdy z nas.

Jego łacińska nazwa **Ianuaris** została zapożyczona przez większość języków europejskich i pochodzi od rzymskiego boga początku – Janusa.

Rozpoczyna się rok 2015, a wraz z nim ostatni okres działalności ekip we wszystkich strukturach i na wszystkich szczeblach w PZN, które już od wczesnej wiosny będziemy rozliczać i „przewietrzać”, czyli w razie potrzeby kompletować nowe zespoły, które wyrażą akces pracy na rzecz środowiska przez najbliższe lata.

Wraz z noworocznym numerem „Przewodnika” rozpoczynamy jedenasty sezon jego emisji i w związku z tym należy sobie złożyć pobożne życzenie, aby nasz periodyk znowu mógł ukazywać się w dużym druku – w formie i szacie graficznej sprzed lat - i w ten sposób docierać do szerszego grona odbiorców, w tym przede wszystkim do osób starszych nie korzystających z komputera oraz tego wszystkiego, co tenże oferuje użytkownikowi.

W Nowym Roku pamiętajmy o tym, że:

Kto się trzyma przysłów, ten się mądrym stanie.

Bo przysłowia uczą – trzeba zważać na nie.

Trafne przysłowia związane z tymże czasem:

Na styczniu i lute trzeba mieć konie kute.

Gdy styczeń jasny i biały, to w lecie bywają upały.

Styczeń, styczeń wszystko studzi – rośliny, zwierzęta i ludzi.

Okolo początku roku mało w drzewach bywa soku, w ten czas ścięte nie próchnieją, ale raczej kamienieją.

W te dni będziemy wspominać:

1 stycznia – to **Światowy Dzień Pokoju**

1 stycznia 1995 r. – rozpoczęła się trwająca dwa lata denominacja **złotego** (1 nowy złoty = 10 000 starych złotych).

2 stycznia 1940 r. – urodziła się **Grażyna Kuroń** – również **Gajka** lub **Gaja Kuroń** – działaczka opozycji antykomunistycznej w okresie PRL, żona **Jacka Kuronia**, matka **Macieja** (zm. 1982 r.).

3 stycznia 1925 r. – urodził się **Włodzimierz Maciąg** – historyk literatury, krytyk literacki, pisarz, wykładowca UJ (zm. 2012)

3 stycznia 1965 r. – założono zespół **Czerwone Gitary**

4 stycznia 1785 r. – urodził się **Jacob Grimm** – niemiecki filolog, ; autor – z bratem **Wilhelmem** – zbioru „**Baśni dla dzieci**”, z których najpopularniejsze, to: „**Królowna Śnieżka**”, „**Kopciuszek**” i „**Czerwony Kapturek**” (zm. 1863 r.).

5 stycznia 1855 r. – urodził się **King Camp Gillette** – Amerykanin, wynalazca maszynki do golenia (zm. 1932 r.).

5 stycznia 1935 r. – urodziła się **Adela Dankowska** – legenda polskiego i światowego szybownictwa, wielokrotna mistrzyni świata.

6 stycznia – OBJAWIENIE PAŃSKIE – **Święto Trzech Króli**

Według legend mędrcami (*trzema królami*) byli: **Kacper** z Arabii; **Melchior** z Persji i **Baltazar** z Indii. Zgodnie z ówczesnym obyczajem mędrcy ofiarowali nowo narodzonemu podarunki będące wyrazem hołdu – złoto, kadzidło i mirrę.

Od XV wieku w dniu Trzech Króli w kościele święci się złoto i kadzidło jako symbol darów, które Mędrcy złożyli Dzieciątku w stajence. Od XVIII wieku święci się także krede. Do tradycyjnych

zwyczajów należy pisanie na drzwiach święconą w tym dniu kredą inicjałów – **K+M+B** - i cyfry oznaczające rok. Ten skrót trzech imion znaczy również: „*Niech Chrystus błogosławi ten dom*” – z łaciny: *Christus Mansionem Benedicat*.

Niektóre nacje w tym dniu świętują Dzień Dziecka.

6 stycznia 1852 r. - zmarł **Louis Braille** – niewidomy francuski nauczyciel, twórca pisma dla niewidomych nazwanego alfabetem Braille’a. (ur. **4. 01. 1809 r.**)

6 stycznia 1815 r. – urodził się **Hipolit Cegielski** – przemysłowiec i działacz społeczno-kulturalny. W 1855 r. zakupił warsztat, w którym rozpoczął produkcję maszyn i narzędzi rolniczych. Fabryka rozbudowana w okresie międzywojennym po II wojnie światowej została przekształcona w Zakłady Przemysłu Metalowego im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu. H Cegielski był także współzałożycielem Towarzystwa Przyjaciół Nauk (zm. 1868 r.)

7 stycznia 1882 r. zmarł **Ignacy Łukasiewicz** – aptekarz, pionier przemysłu naftowego w Polsce. W 1853 r. skonstruował lampę naftową (ur. 1822 r.).

7 stycznia 2011 r. zmarł **Krzysztof Kolberger** – wybitny aktor, wspaniały człowiek i wielka osobowość (ur. 1950 r.).

8 stycznia – to **Dzień Sprzątania Biurka**

8 stycznia 1915 r. – w Szwajcarii powstał **Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce** – jego celem było zbieranie środków finansowych na pomoc ludności polskiej.

8 stycznia 1935 r. – urodził się **Elvis Aaron Presley** – amerykański piosenkarz i aktor nazywany „królem rock and rolla”. – jeden z najpopularniejszych artystów lat 50 i 60 – tych XX wieku. (zm. 1977 r.)

9 stycznia 1995 r. – zmarł **Jan Stępień** – ksiądz, biblista, uczestnik Powstania Warszawskiego, po wojnie represjonowany. W latach 1972-81 rektor Akademii Teologii Katolickiej (ur. 1910 r.).

10 stycznia 49 r. p.n.e. - **Juliusz Cezar** przekroczył na czele armii rzekę **Rubikon** przebywając z Galii do Italii, co oznaczało

wszczenie przez niego wojny domowej. Wypowiedział wtedy słynne słowa: *alea iacta est* (łac. dosł. „Kostka została rzucona”). Współcześnie funkcjonuje związane z tym zdarzeniem powiedzenie: „Przekroczyć granice Rubikonu”- czyli czegoś dotychczas niemożliwego i nieosiągalnego dla ludzi.

11 stycznia 1859 r. - urodził się **George Curzon** – angielski polityk, który w 1920 r. zaproponował projekt linii demarkacyjnej między Polską, a ZSRR. Po II wojnie światowej tzw. *linia Curzona* – z niewielkimi zmianami – została uznana za wschodnią granicę Polski

12 stycznia 1945 r. – rozpoczęła się operacja wiślańsko-odrzańska - tzw. **ofensywa styczniowa** - Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, w wyniku której w lutym 1945 r. siły niemieckie zostały wyparte za linię Odry.

13 stycznia 1948 r. - w Warszawie na skrzyżowaniu ul. Nowy Świat i Aleje Jerozolimskie zainstalowano *pierwszą automatyczną sygnalizację dla regulacji ruchu ulicznego*.

14 stycznia 1945 r. – urodziła się **Barbara Podmiotko** – dziennikarka i prezenterka radiowa, jedna z najwybitniejszych znawczyń piosenki francuskiej w Polskim Radiu; od 1977 r. współpracuje z Programem 3 Polskiego Radia, gdzie prowadzi m.in. znakomitą audycję „*Pod dachami Paryża*”. W 2012 r. otrzymała wysokie francuskie odznaczenie: **Order Sztuki i Literatury**.

15 stycznia 1925 r. – urodził się **Jarema Stępowski** – aktor i piosenkarz. Stworzył oryginalną postać warszawskiego cwaniaka, największą popularność przyniósł mu serial „*Wojna domowa*” (1965), w którym zagrał mężczyznę zbierającego suchy chleb dla konia (zm. 2001 r.).

16 stycznia 1885 r. – urodził się **Władysław Raczkiewicz** – polityk, prawnik, prezydent RP na wychodźstwie (zm. 1947 r.).

17 stycznia 1945 r. – oddziały **I Frontu Białoruskiego**, w ramach którego walczyła **1 Armia Wojska Polskiego** wyzwoliły **Warszawę**.

17 stycznia 1945 r. – została **rozwiązana** podziemna organizacja harcerska **Szare Szeregi**.

18 stycznia 1915 r. – urodził się **Kazimierz Wichniarz** – aktor teatralny i filmowy, uczestnik kampanii wrześniowej. Grywał na scenach Katowic, Torunia, Łodzi i Warszawy; grał w takich filmach jak: *Pokolenie*, *Ziemia obiecana*, *Chłopi*, *Nikodem Dyżma*. Do dziś jest kojarzony z rolą Zagłoby w filmie „*Potop*” Jerzego Hoffmana, gdzie doskonale wykreował postać sarmackiego warchoła obrazowo opisaną przez Sienkiewicza (zm. 1995 r.).

19 stycznia 1945 r. – wyzwolenie **Krakowa** i **Łodzi** spod niemieckiej okupacji.

19 stycznia 1945 r. - komendant **Sił Zbrojnych w Kraju** gen. **Leopold Okulicki** pseud. „Niedźwiadek” wydał rozkaz rozwiązania Armii Krajowej - **AK**.

20 stycznia 1320 r. – w Krakowie odbyła się koronacja **Władysława Łokietka** na **króla Polski**; odtąd katedra wawelska stała się tradycyjnym miejscem koronacji królów Polski.

20 stycznia 1855 r. – urodził się **Ludwik Solski** – wybitny aktor, legenda teatru polskiego. Do historii przeszła jego kreacja **Starego Wiarusa** w „*Warszawiance*” S. Wyspiańskiego (zm. 1954 r.)

21 stycznia – to **Dzień Babci**

21 stycznia 1905 r. – urodził się **Christian Dior** – francuski dyktator mody; założyciel międzynarodowego salonu mody noszącego jego nazwisko. Dior przyczynił się do dominacji Paryża jako stolicy światowej mody. (zm. 1957 r.).

22 stycznia – to **Dzień Dziadka**

22 stycznia 1863 r. - wybuchło **Powstanie styczniowe**

22 stycznia 1775 r. – urodził się **André Marie Ampère** – francuski fizyk i matematyk; zbudował prototyp galwanometru, był twórcą podstaw współczesnej elektrodynamiki. Od jego nazwiska pochodzi nazwa jednostki natężenia prądu – amper (*zm. 1836 r.*).

23 stycznia 1905 r. – urodził się **Konstanty Ildefons Gałczyński** – jeden z największych poetów polskich (*zm. 1953 r.*).

24 stycznia 1925 r. – **Rada Ministrów RP** podjęła decyzję o budowie w Warszawie **Grobu Nieznanego Żołnierza**.

24 stycznia 1965 r. – zmarł **Winston Churchill** – brytyjski mąż stanu, pisarz, doskonały mówca, jeden z najznamienitszych polityków XX w., współtwórca koalicji antyhitlerowskiej, uczestnik konferencji w Teheranie, Jałcie i Poczdamie, laureat literackiej Nagrody Nobla (*ur. 1874 r.*).

25 stycznia – to **Dzień Sekretarki i Asystentki**

25 stycznia 1925 r. – w RPA znaleziono diament wielkości pięści, który nazwano **Cullinan** (3 106 karatów). Jest to największy i najczystszy diament z dotychczas znalezionych na świecie.

26 stycznia – to **Dzień Transplantacji**

26 stycznia 1905 r. – zmarł **Maciej Szarek** – pisarz ludowy. Pracował jako rolnik i flisak; autor pamiętnika „*Bieg mego życia*” oraz wierszy i powiastek wydanych w zbiorze „*Maciej Szarek, włościanin z Brzegów*” (*ur. 1826 r.*).

27 stycznia – to **Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holocaustu** – *uchwalony 1. XI. 2005 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w celu uczczenia pamięci ofiar pomordowanych w czasie II wojny światowej przez hitlerowski reżim. W ten sposób Zgromadzenie odrzuciło nieuznawanie Holocaustu jako wydarzenia historycznego. Datę obchodów wyznaczono na* 27 stycznia – rocznicę wyzwolenia obozu Auschwitz – Birkenau w 1945 r.

28 stycznia 1905 r. – ogłoszenie strajku powszechnego w Królestwie Polskim, tego samego dnia wybuchł też powszechny strajk szkolny. Te wydarzenia zapoczątkowały szereg manifestacji i wystąpień, które przeszły do historii jako Rewolucja 1905 r.

29 stycznia 1990 r. – w Warszawie zakończył obrady ostatni – **XI Zjazd PZPR** – partia uległa samorozwiązaniu, a na jej miejsce powołano **Socjaldemokrację Rzeczypospolitej Polskiej**.

30 stycznia 1930 r. – zmarł **Benedykt Dybowski** – polski zoolog i lekarz, uczestnik Powstania styczniowego zesłany na Syberię, badacz jeziora Bajkał (*ur. 1833 r.*).

31 stycznia 1845 r. – Amerykanin **Elias Howe** opatentował **maszynę do szycia** reklamowaną przez firmy handlowe jako „przyjaciółka szwaczki”. Maszyna wykonująca ścieg podwójny i stebnowany szybko zdobyła rynek i światowy rozgłos.

Wspólnie przeanalizowaliśmy niegdyś zaistniałe zdarzenia i fakty, które zdarzyły się w miesiącu styczniu w historii powszechnej, jak i dziejach naszego Narodu.

Niech przekaz płynący z ich rozważania i analizy w sposób pozytywny wpłynie na nasze pro Związkowe postawy, gdyż przed nami szczególnie, bo wyborczy rok i tylko od nas razem zależy to wszystko jaki w przyszłości będzie wizerunek naszej organizacji.

*Na zbliżający się **Nowy 2015 Rok** wszystkim zrzeszonym w naszej organizacji, naszym sympatykom i tym wszystkim, którzy nam sprzyjają - w imieniu władz naczelnych ZO Podkarpackiego PZN oraz własnym - pragnę złożyć jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia oraz spełnienia wszelkich zakładanych planów, zadowolenia z życia jak też pracy społecznej, którą nadal będziemy kontynuować.*

Ranking*

Gdyby w naszym środowisku w każdym kolejnym roku u jego końca był przeprowadzany ranking na najskuteczniej działającego w terenie lidera, to na koniec 2014 r. w ścisłej czołówce za ten okres na pewno byłaby **Ewa Bednarczyk** – prezes ZK PZN w Jarosławiu – za to wszystko, co uczyniła w tym czasie dla środowiska tak w skali swojego powiatu, jak i regionu.



Przyznaję, że na mnie wielkie wrażenie wywarł fakt realizacji przez Nią wycieczki do Włoch, to co w ciągu roku zrealizowała w macierzystym Kole PZN i to, o czym najgłośniej było w całym środowisku, czyli o pozyskaniu przez Nią ze

Starostwa Powiatowego w Jarosławiu wycofywanych komputerów z przeznaczeniem dla Kół Terenowych PZN jeszcze ich nie posiadających.

Zagadnięta o to, o czym kilka zdań powyżej zaskoczona odpowiedziała:

Ewa: „*Jak by ci na te pytania pokrótce odpowiedzieć ... powiem krótko: wpływ na moje decyzje miał mój światopogląd oraz potrzeba robienia czegoś dla ludzi, jeśli na cokolwiek mam wpływ ... i tyle.*

Jeśli chodzi o pierwszy wątek twojego pytania, czyli o wycieczkę do Włoch - chcąc coś w tej kwestii zasugerować lub podpowiedzieć – to powiem tak, że po odwiedzeniu wielu krajowych i zagranicznych sanktuariów postanowiłam zorganizować wycieczkę do Italii. Co prawda nie wypalił termin jesienny, bo było mało chętnych, to po wewnętrznych konsultacjach na Półwysep Apeniński postanowiliśmy wyruszyć wiosną, gdyż jest już dłuższy dzień i jest przyjemniej. Udało się! Odwiedziliśmy wszystkie najważniejsze sanktuaria tego kraju,

byliśmy w Rzymie i Watykanie oraz innych miastach leżących na tego typu pątniczym szlaku. Ludzie powrócili zadowoleni i bardzo szczęśliwi. Najbardziej szczęśliwą osobą po rozwiązaniu wycieczki byłam ja, gdyż wszystko zakończyło się szczęśliwie, zaś ja miałam wielką satysfakcję z tego, że mogłam dać ludziom do przeżycia tyle radości oraz głębokich religijnych przeżyć.

(o działalności Ewy na rzecz jarosławskiego środowiska Czytelnik dowie się zapoznając się z artykułem p.t. „Arteterapia” w najbliższym numerze „Przewodnika”)



Jeśli chodzi o komputery, to odpowiem ci tak: codziennie chodząc do pracy, gdy w jej trakcie zdarza się, że mogę – mam okazję - pomóc innym ludziom, to nie omieszkam zlekceważyć takiej szansy – staram się chwycić ją w lot.

Tak też było w przypadku komputerów. Kiedy

dowiedziałam się, że Starostwo Powiatowe będzie wymieniać ten sprzęt, to po spotkaniu ze Starostą Jerzym Batyckim zaraz zadzwoniłam do dyr. Małgorzaty Musiałek, aby w tej sprawie złożyła stosownie pismo – zapotrzebowanie.

Jeśli dobrze pamiętam, to u nas w PZN zgoła od 20 lat mówi się o komputeryzacji Związku, a przecież podstawą tegoż procesu jest doposażenie Kół PZN w taki sprzęt. Wychodząc z założenia, że jeżeli my sami oddolnie tego nie uczynimy i w tej kwestii sami sobie nie pomożemy, to nic z tego nie będzie.

Zwracaliśmy się o 15 zestawów, ale nie chcąc być pazernym w stosunku do innych organizacji pobraliśmy tego typu jednostek 7. Były to naprawdę dobre zestawy z płaskimi ciekłokrystalicznymi monitorami, z niezbyt wyeksploatowanymi jednostkami centralnymi,

więc przez jakiś czas powinny z powodzeniem obdarowanymi nimi służyć.

W sumie jestem bardzo zadowolona z tego, że mogłam pomóc - cieszę się, sprawia mi ogromną satysfakcję fakt, że moje wyczucie i tym razem mnie nie zawiodło i jest tego namacalny pozytywny efekt” – taki zwrot zakończył wielce osobiste i otwarte uzewnętrzniające światopogląd i motywację działań wyznanie mojej rozmówczyni, za co dziękuję.

Ranking, to chyba coś adekwatnego dla środowiska wyczynu i sportu i myślę, że w to miejsce w naszym gronie należy nagłaśniać postawy, dorobek, osiągnięcia i zmysł organizacyjny tych, którzy mogą pochwalić się takimi osiągnięciami, predyspozycjami, czy dorobkiem, jak Ewa Bednarczyk, bo w sumie owoc ich działania jest odczuwalny w szerszym gronie, niż tylko w ich macierzystych strukturach PZN, którym liderują, ale w całym regionie, za co z sercem Ewie dziękujemy i ... gratulujemy.

Gdyby w naszym środowisku u końca każdego roku przeprowadzano ranking na najskuteczniej działającego w terenie lidera, to ciężko byłoby się z tym zadaniem uporać z wielu względów; lepiej pomysłu zaniechać, aby nie wprowadzać w kompleksy tych, co cokolwiek chcą coś robić w to miejsce nagłaśniając aktywność i osiągnięcia oraz sposoby realizacji nieszablonowych zadań tych, którzy na to zasługują jako dobry, sprawdzony i „zarażający” innych sposób na rozwiązywanie naszych problemów.

Zygflor

2014-09-02

***Ranking** – klasyfikacja w kolejności wartości liczbowych przyporządkowanych według określonych kryteriów. Rankingi sportowe dotyczą zawodników, drużyn, krajów w różnych dyscyplinach sportowych i są sporządzane na podstawie osiągnięć w zawodach, zazwyczaj w określonym

okresie. W niektórych dyscyplinach sportowych rankingi poza wartością czysto informacyjną odgrywają również istotną rolę przy kwalifikowaniu zawodników i drużyn do zawodów sportowych lub ustalaniu początkowej kolejności w zawodach, w których taka kolejność ma znaczenie.

Wielki splendor i uznanie

*- czyli oficjalne ogłoszenie wyników Regionalnego Konkursu
Lodołamacze AD 2014*

22 września 2014 r. - w trakcie uroczystej Gali - w Hotelu Prezydenckim w Rzeszowie oficjalnie ogłoszono wyniki **IX Regionalnego - Podkarpacko–Lubelskiego - Konkursu „Lodołamacze 2014”**.



„Lodołamacze”, to konkurs organizowany przez Polską Organizację Pracodawców Osób Niepełnosprawnych w ramach kampanii na rzecz zatrudniania osób niepełnosprawnych. Celem Konkursu jest nagrodzenie firm i osób, które wyróżniają się

szczególnym zaangażowaniem w problematykę zatrudniania osób niepełnosprawnych.

„Lodołamacz” przelamuje stereotypy i uprzedzenia oraz integruje osoby niepełnosprawne, a także wyróżnia tych, którzy mogą pochwalić się ciągłym podnoszeniem standardów miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych.

*Wyróżnionym w/w dniu prestiżowe statuetki wręczał **Tadeusz Pióro** - członek Zarządu Województwa Podkarpackiego; zaś gościem Gali był m.in. wiceprzewodniczący Sejmiku Woj. Podkarpackiego - **Janusz Magoń**.*

*O idei tegoż Konkursu **Tadeusz Pióro** m.in. powiedział: „Osoby niepełnosprawne to duża i zróżnicowana grupa społeczna. Żaden rodzaj niepełnosprawności nie oznacza braku możliwości bycia wartościowym pracownikiem. Skuteczne włączenie osób*

niepełnosprawnych w rynek pracy znajduje się od wielu lat w centrum uwagi polityki społecznej Państwa i naszego regionu, dlatego Województwo Podkarpackie jest jednym z tych, w których funkcjonuje największa liczba zakładów aktywności zawodowej, ponadto licznie działają zakłady pracy chronionej, które zatrudniają takie osoby”.

Nagrody przyznano w kategoriach:

- **Lodołamacza specjalnego** - za wybitne osiągnięcia otrzymał Andrzej Szałach z Lublina, a wyróżniony został Józef Orłowski z Łukawicy.



- **Super Lodołamacza** - za szczególnie wyróżnianie się w pomocy otrzymało Stowarzyszenie Radość z Dębicy, zaś wyróżnienie Stowarzyszenie Wspólny Świat z Białej Podlaskiej.

- W kategorii „**Otwarty Rynek Pracy**” - pierwsze miejsce otrzymała firma **Elmar** z Rzeszowa, drugie miejsce drukarnia **EMBE Press Bezdek Mamcarz** z Lublina, producent odzieży wierzchniej, a trzecie **Orlen Petrotank** z Widelki

- W kategorii „**Instytucja**” – jej zwycięzcą został **Polski Związek Niewidomych, Okręg Podkarpacki**, na drugim miejscu uplasował się Urząd Miasta w Lublinie, a trzecie miejsce zajął **Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej** w Rzeszowie.



- Kolejną kategorią było „**Zatrudnienie chronione**” - tu pierwsze miejsce uzyskała firma **Łuksja** z Łukowa, drugie miejsce zajęła znana nam Cukiernicza Spółdzielnia „**Roksana**” ze Strzyżowa, zaś trzecie przyznano dla Stowarzyszenia **Dobry Dom** z Nowej Sarzyny.

Prestiżowe wyróżnienie odebrała dyr. biura ZO Podkarpackiego PZN **Małgorzata Musiałek**.



W tym miejscu warto przypomnieć, że:

Polski Związek Niewidomych Okręg Podkarpacki działa na terenie całego woj. podkarpackiego, zrzesza ponad 3500 osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności z tytułu

uszkodzenia narządu wzroku.

Związek zajmuje się całoroczną i kompleksową rehabilitacją osób niewidomych i słabowidzących, a działania te realizowane są poprzez indywidualne oraz grupowe szkolenia z orientacji przestrzennej i samodzielnego poruszania się z białą laską, indywidualne zajęcia z czynności samoobsługowych, grupowe zajęcia z gimnastyki prozdrowotnej, poradnictwo technologiczne oraz indywidualne zajęcia z obsługi sprzętu komputerowego.

Związek prowadzi również specjalistyczne poradnictwo psychologiczne i naukę technik szybkiego zapamiętywania. Swoim podopiecznym pomaga w doborze pomocy optycznych, zaopatruje ich także w sprzęt przystosowany do potrzeb osób niewidomych.

W ramach rehabilitacji zawodowej Związek do niedawna realizował program Wsparcia Osób Niewidomych na Rynku Pracy III.

Polski Związek Niewidomych Okręg Podkarpacki zatrudnia w przeliczeniu na etaty 19,75 pracowników w tym 15,75 etatu, to pracownicy niepełnosprawni. Ponad 31% załogi, to osoby z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, a ponad 48%, to osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Dwudziestu pracowników PZN, to osoby niepełnosprawne ze schorzeniami specjalnymi.

Zygflor

2014-09-26

Relacja

z obchodów Dnia Białej Laski AD 2014 w Bieszczadach.

Niewątpliwie obszar dwóch bieszczadzkich powiatów – tj. leskiego i ustrzyckiego -, na którym to działa Koło PZN z/s w Lesku, to w skali kraju jeden z najtrudniejszych terenów do działalności na rzecz człowieka z dysfunkcją wzroku, jak i najtrudniejsze dla takiego niepełnosprawnego środowisko dla jego egzystencji, rozwoju, czy rehabilitacji.



*Owa trudność charakteryzuje się dwoma przeciwstawnymi sobie grotami wektorów: pierwszy – to, trudność dotarcia przeciętnego członka z grona **90** w nim zrzeszonych do siedziby ZK (w tym **6** dzieci), a drugi grot tegoż wektora, to działalność aktywna na trudnym terenie i wynikająca z tegoż układu potrzeba kontaktu z dwoma administracyjnymi ośrodkami w Lesku i Ustrzykach Dolnych.*

Pomimo wielu przeciwności ZK PZN w Lesku działa niezwykle prężnie i – już tradycyjnie, jak nakazuje wieloletnia praktyka – w pensjonacie „**Bieszczadnik**” **18 września 2014** r. zorganizował lokalne obchody Dnia Białej Laski.

Inaugurując szczególne spotkanie **Lucja Bielec** – prezes lokalnej struktury PZN – zdradziła, że „*Celem obchodów tego wyjątkowego święta jest przedstawienie opinii publicznej, lokalnym władzom, środkom masowego przekazu problematyki osób niewidomych i słabowidzących. Dla członków PZN jest to okazja do spotkania i zamianifestowania, że chcą godnie żyć bez ograniczeń i fałszywej litości*”. Rozwijając myśl dodała: „*Żadne z podjętych zadań, czy zamierzeń nie byłoby możliwe do zrealizowania gdyby nie pomoc i życzliwość dobrych ludzi*”. Dlatego też korzystając z okazji

podziękowała wszystkim darczyńcom oraz osobom wspierającym, czyli władzom ZO PZN w Rzeszowie, władzom samorządowym gminnym i powiatowym oraz sponsorom (tu wymieniła około 17 nazwisk samorządowców oraz sponsorów, którzy złotymi zgłoskami w ostatnich latach zapisali się we spieraniu ZK w szczytnej działalności na rzecz człowieka ociemniałego).



Następnie minutą ciszy uczczono pamięć tych wszystkich członków ich struktury, którzy w ostatnim roku odeszli do Wieczności.

Kolejny prelegent, czyli **Paweł Szybowski** przedstawił krótki referat dotyczący historii święta i działalności PZN, po czym prezes ZO

Podkarpackiego PZN **Ryszard Cebula** oraz dyr. biura ZO - **Małgorzata Musiałek** - wręczyli honorowe odznaki „**Przyjaciel Niewidomego**” m.in.: **Barbarze Krasulak** - Wiceburmistrz Miasta i Gminy Lesko, **Bożenie Czuryk** - dyrektor BDK w Lesku, **Alicji Barzyk** - pracownik „Bieszczadnika”, **Tomaszowi Prawdzie** - dyrektorowi „Bieszczadnika”, **Łukaszowi Szybowskiemu** – dyr.



PCPR w Lesku, **Janinie Sokołowskiej** - sekretarzowi Miasta i Gminy Ustrzyki Dolne, **Magdalenie Wojtasik** – dyr. PCPR w Ustrzykach Dolnych.

„*Nasze uroczystości – w trakcie spotkania uzupełniła Łucja – swoja obecnością zaszczyliła od dawna*

oczekiwana Maria Okulska – szefowa OKR – , którą tym razem pragnęliśmy przyjmować jako znamienitego Gościa, a nie osobę nas kontrolującą”.

W dalszej części uroczystości wystąpiły dzieci z Ogniska Pracy



Pozaszkolnej działającego przy BDK oraz Barbara Chorążak - laureatka Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Folkowej.

Po wspólnym obiedzie zaproszono wszystkich do wspólnej zabawy przy muzyce, którą serwował dj Robert Podsobiński z BDK.

„Dla chcącego nie ma nic trudnego” – tak brzmi stara mądrość ludowa, która w tym przypadku sprawdziła się *„jak ula”*, bo do starań *„bieszczadzkiego”* ZK dostosowali się ludzie, na rzecz których działają; przygotowując spotkanie znaleźli zrozumienie u władz samorządowych oraz sponsorów, dopisała im aura i piękna jesienna pogoda umożliwiającą zrealizowanie szczególnego spotkania, czego bohaterom tej relacji, jak i ich liderom z całego serca gratulujemy...



Zygflor

2014-10-08

Obchody Dnia Białej Laski AD 2014

na szczeblu Okręgu PZN i w strukturach terenowych PZN - omówienie

Tegoroczne obchody DBL w naszym regionie zainaugurowano w dniu **30 września** br. w mini spódniczkach – jak w Dębicy (*patrz zdjęcie*), a kończono wręcz w zimowych paltach, jak w Krośnie (22. 10.), czy w Przemyśle (25. 10. 2014 r.).

Wprawdzie od października 1993 – decyzją Europejskiej Unii Niewidomych – na naszym kontynencie zasygnalizowany w tytule dzień do „świętowania” - do obchodów - corocznie jest sugerowany – wyznaczony - na 15 października, to jednak w praktyce każdy z ZK Terenowych PZN stara się organizować swoje święto „jak najbliżej” tej daty wyznaczonej nam przez europejską federację.

W praktyce „biało laskowa kampania”, to czasokres jej realizacji w skali Okręgu obejmujący przynajmniej dwa miesiące i tak było również w tym roku, o czym zaświadczy to omówienie.

Jako pierwsza „świętowała” **Dębica**

(autor relacji: **Ewa Smołucha**)

Jako pierwsze do „kampanii” związanej z lokalnymi obchodami DBL– jeszcze w mini spódniczkach – „ruszyły” dziewczyny z Koła PZN w Dębicy. Tegoroczne spotkanie zrealizowały w miejscowości Głobikowa k. Dębicy – malowniczo położonej wsi, w której w ciągu roku dosyć często się spotykają. Tym razem na godz. 10⁰⁰ dojechali z Dębicy taborem podmiejskim MKS,



by zasiąść w ławach miejscowej świątyni i świętowanie zainaugurować Mszą św. sprawowaną przez ich duszpasterza ks. **Piotra Nalepę**. W jej trakcie modlono się za środowisko polecając je opiece Przenajświętszej.



Mszę św. mszalnymi czytaniem oraz śpiewem psalmów uświetniły **Maria Kabaj** oraz **Małgorzata Musiałek**. Następnie udano się do Ośrodka Kultury w Stobiernej, gdzie po przywitaniu gości rozpoczęli swoje biesiadowanie. Owego

dnia swoją obecnością zaszczyli ich: dyr. biura ZO PZN Małgorzata Musiałek oraz duszpasterz ks. Piotr Nalepa. W trakcie spotkania składano sobie okolicznościowe życzenia oraz podziękowania. Z inicjatywy Ewy Smołuchy wszystkim obecnym na spotkaniu rozdano drobne upominki autorstwa i „dzieła” uczniów Zespołu Szkół w Machowej. Za ten gest są wdzięczni p. dyrektor tejże placówki, jej Gronu Pedagogicznemu oraz uczniom, którzy się w to zaangażowali.



Siedząc przy biesiadnym stole i smakując pyszne gorące dania oraz ciasta upieczone przez koleżanki rozmawiali, żartowali - po prostu dobrze się bawili ciesząc się tą daną im przez los chwilą.

Jak to zwykle bywa w takich chwilach - czas im zbyt szybko upłynął i w końcu musieli wracać do Dębicy, a następnie do swoich miasteczek i wsi niosąc w swych umysłach wspomnienia przeżytego spotkania i czasu, którego inicjatorką była Małgorzata Hebda oraz jej ekipa tworząca ZK PZN w Dębicy.

16. X. w Lubaczowie

W tym roku mieszkańcy powiatu lubaczowskiego zrzeszeni w lokalnym Kole PZN w obiekcie MDK wśród ludzi im sprzyjających swoje święto obchodzili 16 października, czyli prawie „idealnie” w terminie wyznaczonym przez EUN.

Już tradycyjnie spotkanie w Sali widowiskowej MDK zainaugurował występ dzieci ze **Szkoły Podstawowej z Zalesia**, które w specjalnie przygotowanym montażu - słowno muzycznym opartym



na twórczości Jana Pawła II starały się w serca szczególnego odbiorcy „włać ducha otuchy” w specyficzny sposób przekazując to, co w swoim życiu realizował i propagował do ostatnich swoich dni Święty.

Następnie w tejże Sali odbyła się mała Gala, w trakcie której okolicznościowe Podziękowania wraz z odznaką „Przyjaciel Niewidomych” otrzymali:



- **Mariola Florczak** – wolontariuszka, niezwykle aktywna na wielu płaszczyznach w społecznej pracy na rzecz środowiska

- **Marta Fircowicz Mazurek** – pracownik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Lubaczowie

od lat pilotująca interesy ludzi niewidomych na forum powiatu lubaczowskiego

- **Wiesław Romuald Argasiński** – emeryt, były Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Lubaczowie, z którego zasobów – przy przychylności nominowanego – corocznie otrzymywali materialne wsparcie statutowej działalności

- **Regina Adamowicz** – prezes lubaczowskiej struktury PSD od lat ściśle współpracująca z niewidomymi lubaczowszczyzny przy wielu wspólnie realizowanych zadaniach i przedsięwzięciach.



Lokalne obchody DBL obecnością zaszczytli: wicestarosta - **Krzysztof Szpyt**, Burmistrz MiG Oleszyce – **Andrzej Gryniewicz**, **Małgorzata Strycharz** – z MDK, **Alicja Niedużak** – przedstawiciel ZO Podkarpackiego PZN,

Renata Skoczylas – dyr. Szkoły Podstawowej w Zalesiu, **Joanna Margraf** i **Małgorzata Gelmuda** z lubaczowskiego PCPR, **Grzegorz Graboń** – szef podkarpackiej struktury PSD, **Katarzyna Antonik-Pelc** z MBP oraz wszyscy uhonorowani naszym środowiskowym odznaczeniem.

Drugą część spotkania zrealizowana przy kawie, ciastku, czy herbacie w towarzystwie w/w oraz wszystkich członków przybyłych z terenu powiatu realizowano w Sali kawiarnianej MDK. Były okolicznościowe przemówienia, składane „od serca” życzenia i luźne rozmowy znamionujące to, że w naszym gronie wszyscy czuli się dobrze. Przy okazji rozdawano sprzęt rehabilitacyjny – w tym 8 naręcznych mówiących zegarków wręczonych najbardziej potrzebującym.

I jeszcze jedno: dzięki „dobremu wychowaniu, wyczuciu momentu i sytuacji” wiceprezes ZK PZN - **Bożeny Stępień** - w tym dniu „nie przeoczono” Jubileuszu 25-lecia nieprzerwanej pracy na

rzecz środowiska obecnie urzędującego prezesa, więc były okolicznościowe kwiaty, słowa podziękowania oraz wspomnianie przez Niego jej początków.

Nad całością medialnie czuwała **Lubaczowska Telewizja Internetowa**, która na swojej stronie w Internecie umieściła poglądowy film „**N - jak niewidomy**” wraz z relacją z uroczystości w cotygodniowym magazynie „**W obiektywie**”.

Z ubolewaniem przyjęto fakt nieobecności w swoim gronie zaproszonej Burmistrz Miasta Lubaczowa **Marii Magoń**, którą również pragnęli uhonorować naszą odznaką; ale jak mówi stare przysłowie „co się odwlecze, to nie uciecze” – więc uczynią to w terminie późniejszym, chociażby podczas przyszłorocznego spotkania opłatkowego (*na razie życzą Jej szybkiego powrotu do zdrowia*).

Kończąc – pragną serdecznie podziękować **Małgorzacie Strycharz** oraz **pracownikom MDK** za przygotowanie i pomoc w realizacji ich tegorocznych obchodów DBL w tymże obiekcie.

Obchody Dnia Białej Laski w Krośnie

(autor relacji: **Bogdan Sadowski**)

22 października 2014 r. – to data obchodów Dnia Białej Laski



w restauracji „**Hermi**na” w Krośnie. W imprezie wzięło udział ponad 70 uczestników. Kulminacyjnym punktem spotkania było wręczenie honorowych odznak przyznanych przez Zarząd Główny PZN.

I tak:

Srebrną Honorową Odznakę PZN otrzymała - **Wiesława Głód**, zaś **Bra**zową Honorową Odznakę PZN - **Andrzej Kłosk**owicz.

W części artystycznej wystąpiła **Gabriela Lipka** uczestniczka „*Must Be The Music – Tylko Muzyka*”.

Wśród zaproszonych gości – co uczestnicy spotkania



szczególnie docenili – zasiedli: **Piotr Przytocki** – prezydent Miasta Krosna, **Bronisław Baran** – wiceprezydent, **Stanisław Słyś** – przewodniczący Rady Miasta, **Agnieszka Zygarowicz** – dyrektor PCPR w Krośnie oraz

Małgorzata Musiałek –dyrektor biura ZO Podkarpackiego PZN w Rzeszowie.

Przy obficie zastawionych stołach i dobrej muzyce, osoby niewidome i niedowidzące miło spędziły czas swego świętowania, aż do momentu rozwiązania imprezy w późnych godzinach wieczornych.



Dosyć wcześnie „imprezowano” w Lesku, bo **18. IX. 2014 r.** (*oddzielne omówienie*), potem **02. X.** w Stalowej Woli i Ropczycach, **09. X.** w Łańcucie, **14. X.** Tarnobrzegu, **15. X.** w Strzyżowie, zaś **12.**

XI. w Przeworsku, by na samym końcu

- 13. 11. 2014 r. -



cykl okolicznościowych spotkań w terenie zakończyć regionalnymi uroczystościami w Rzeszowie. - *relacja z*

obchodów **Dnia Białej Laski** na szczeblu Okręgu Podkarpackiego PZN zrealizowana w lokalu „Cafe Cela” przy ul. Dąbrowskiego w tymże mieście.

Tuż po godz. 14⁰⁰ zasygnalizowane w podtytule obchody zainaugurowała dyr. biura ZO **Małgorzata Musiałek** oraz prezes ZO Podkarpackiego PZN **Ryszard Cebula**. Odczytany fragment wierszowanej prozy o treści:

„Nie przepuszczałam, że będzie to też dzień moich narodzin - Międzynarodowy Dzień Osób Niewidomych – święto moich przyjaciół i moje. Święto przypominające, że jesteśmy i na świat patrzymy sercem. Zamknij oczy, podaj rękę, a wyczujesz, co czuje twój przyjaciel”



- tymi słowami u zarania relacjonowanej imprezy dofinansowywanej przez podkarpacki ROPS witano i goszczono zaproszonych gości, a wśród nich m.in. byli:

- **Maciej Magnowski** – reprezentujący UM Rzeszowa

- **Ewa Jaworska-Pawełek** – instruktor z Klubu Garnizonowego
- **Agata Bocheńska** – optometrystka
- **Stanisław Sęk** – prezes PKSIRNiS „Podkarpacie”
- **Maria Okulska** – członkini GKR oraz „szefowa” OKR
- **Mariola Zajdel Ostrowska** – dyr. ROPS
- **Witold Dukacz** – właściciel Pensjonatu „Dukat” w Horyńcu Zdroju
- **Maciej Szymański** – dyr. Podkarpackiego Oddziału PFRON
- **Janusz Magoń** – vice przew. Sejmiku Woj. Podkarpackiego

- oraz wszystkich prezesów oraz przedstawicieli **18 Kół PZN** z całego regionu, pracowników, rehabilitantów, przewodników oraz rodzimych artystów uświetniających uroczystości.

Spotkanie było okazją do złożenia podziękowań oraz wręczenia honorowych odznaczeń PZN. I tak odznaczenia określonego kruszcu otrzymali:

Brązowe Honorowe Odznaki PZN: Renata Fronc i Agata Pogoda

Srebrne Honorowe Odznaki PZN: Adam Skwarczyński, Łucja Bielec, Mieczysław Łysek

Złote Honorowe Odznaki PZN: Janina Topór, Marek Krochmal, Henryk Boroński

Honorowe odznaki „Przyjaciel Niewidomych” owego dnia wręczono:



- obecnym - **Marioli Zajdel Ostrowskiej** – dyr. ROPS oraz vice przewodniczącemu Sejmiku Woj. Podkarpackiego **Januszowi Magoniowi**

- zaocznie – prezydentowi Miasta Rzeszowa **Tadeuszowi Ferencowi,**

przewodniczącemu i radnemu Sejmiku Woj. Podkarpackiego, czyli **Sławomirowi Mikliczowi** oraz **Mariuszowi Kawie.**



Następnie kolejno głos zabrali:

Stanisław Sęk – *złożył okolicznościowe życzenia wszelkiej pomyślności w każdym wymiarze pracy na rzecz środowiska*

Janusz Magoń – *podziękował za zaproszenie*

i szczytne – „od serca” ofiarowane wyróżnienie. Pogratulował nam prezesa „tak mocno zaangażowanego w sprawy niewidomych”. Kończąc zadeklarował dalekosiężną pomoc dla środowiska bez względu na to, jakie miejsce w przyszłości wyznaczy mu los.

Maciej Szymański – podsumował ostatnie lata współpracy – i uogólniając – wydał jej dobrą ocenę. Życzył sukcesów, dużo zdrowia, poczucia humoru oraz dalszej dobrej współpracy.

Jakby „przy okazji” Małgosia Musiałek omówiła roczną działalność ZO na tzw. niwie rehabilitacyjnej (*o czym pisaliśmy*) oraz pochwaliła się otrzymaniem przez nas prestiżowego tytułu „Lodołamacza” za 2014 r., co dopiero zrelacjonujemy.



W części artystycznej m.in. wystąpili: **Małgorzata Musiałek, Maria Głowik, Monika Młot, Elżbieta Jagieła, Waldemar Garboś.**

W/w okolicznościowe upominki wręczała

Mariola Zajdel Ostrowska, która „była pod wielkim wrażeniem wokalnego kunsztu rodzimych artystów”. Przy okazji zadeklarowała



dalekosiężną współpracę i pomoc w pozyskiwaniu środków na tak szczytną działalność. Podkreśliła filantropijną działalność na rzecz środowiska prezesa Ryszarda Cebuli, który w tym roku w naszym interesie w skali regionu „dwoił się i

troił”, co dwukrotnie relacjonowaliśmy na łamach „Przewodnika”.



podtrzymanie szczytnej tradycji oraz dalsza wzajemna konsolidacja i integracja terenowego aktywu pomiędzy sobą, jak i kadrą tworzącą biuro ZO PZN.

Po obiedzie nastąpił czas płaśów, do których tradycyjnie przygrywał

rzeszowski zespół „**Caro**” Edwarda Młodzińskiego.

Impreza traciła swój impet i wigor wraz z odchodzącymi z restauracyjnej sali ludźmi, którzy podążali do ostatnich autobusów, BUS-ów, czy pociągów odwożących ich do miejsca zamieszkania.

Ostatni z biesiadników wspomnianą salę opuszczali tuż po 23⁰⁰, bo do tej godziny była zarezerwowana i opłacona.



Zygflor

2014-11-17

Kultywując tradycję

- czyli kontynuowanie starego – niegdyś wdrożonego w Kole PZN Krosno przez Śp. Stanisława Inglota - sposobu pozyskiwania nowych kadr, czyli nowych działaczy do społecznej pracy na rzecz człowieka z dysfunkcją wzroku.

O ile dobrze pamiętam, to Śp. Stanisław Inglot na pewno zdobył wykształcenie wyższe związane z kulturą i pewnym też jest, że podczas zaocznych studiów nie „przesypiał” wykładów z psychologii, ale wręcz przeciwnie w pamięci utrwał niezawodne mechanizmy związane chociażby ze sposobami dowartościowywania każdego człowieka, w tym np. ludzi z tzw. „marginesu”; umiał wyczuć i poprzez to zwerbować wielu ludzi do pracy w Kole PZN, co w pewnym okresie było ewenementem w skali Podkarpacia.

Potem z premedytacją potrafił dowartościować takiegoż „wpuszczając go na salony”, bo takowymi zdarzeniami można określić to, o czym kilka zdań poniżej.

Stanisław był naprawdę dobrym psychologiem i wykorzystując ludzkie słabości związane z potrzebą dowartościowania każdego człowieka – nie wykorzystywał, ale z premedytacją wdrażał je dla dobra lokalnej struktury PZN.

Pamiętam też jedno z plenów zrealizowane jeszcze za czasów przewodniczącego Adama Markowskiego, gdy Stanisław powiedział: „w tej chwili mogę skompletować dwa, a nawet trzy zestawy ZK”. Wtedy słuchałem Go nie wiedząc co o tym sadzić...

Nie podlegającym dyskusji jest fakt, że obecna „ekipa trzymająca władzę” w tymże Kole PZN – świadomie, czy też nie - jest kontynuatorką wcześniej zainicjowanych metod, które sprawdzają się i są warte popularyzacji na szerszym forum jako przetestowane, sprawdzone i skuteczne.

O tegorocznym tego typu spotkaniu prezes Bogdan Sadowski powiedział:

W dniu 10 września 2014 r. Zarząd Koła Polskiego Związku



Niewidomych w Krośnie zorganizował w Ośrodku „Ranczo” w Bratkówce piknik integracyjno –sportowy.

Była to już piąta edycja tego typu imprezy połączona z wyjazdowym posiedzeniem ZK. Do tradycji należą już wyjazdowe posiedzenia

krośnieńskiego ZK PZN, na które wyjeżdżają aktywiści tejże struktury, czyli członkowie ZK, KRK oraz nie funkcyjni działacze ZK. Jest to swoista forma podziękowania za całoroczną pracę i działalność społeczną na rzecz naszego środowiska.

Jako pierwszy tego typu formę integrowania tych wszystkich, którzy cokolwiek chcą coś zrobić na rzecz środowiska w Bukowcu k. Leska zastosował – i realizował - Stanisław Ingot; od pięciu lat kontynuuję ją w ośrodku należącym do sympatyka Koła **Andrzeja**



Szarka, który na nie przywozi nas własnym BUS-em i udostępnia swój ośrodek.

Tegoroczne obrady na łonie natury połączone zostały z biesiadą integracyjną przy muzyce akordeonisty Kazimierza Bąka oraz sportowych i nie tylko zmaganiach. Chętni wzięli udział w turnieju strzelectwa pneumatycznego, którego zwycięzcą został Józef Maraj, który zdobywa medale mistrzostw Polski w barwach PKSiRNiS „Podkarpacie”.

Na pikniku swoją obecnością zaszczyli nas przedstawiciele władz **Gminy Wojaszówka**, czyli Wójt **Sławomir Stefański** i skarbnik tejże Gminy - **Danuta Daszykowska**.

Tuż przed zakończeniem nobilitującego nas spotkania otrzymaliśmy zaproszenie na rok przysły od naszego „sponsora”, jak i przedstawiciele lokalnych władz, co niewątpliwie jest dla nas dobrą cenzurką tego, co robimy dla środowiska oraz formą ubogacenia i zauważenia naszej służebnej działalności.



Na Podkarpaciu Koło PZN w Krośnie jest jednym z nielicznych, w którym doświadczenie w sprawowaniu władzy obecnie urzędujący prezes zdobywał pracując u boku swojego poprzednika. Wynika z tego fakt, że władza

została przekazana wręcz ewolucyjnie, co daje środowisku same pozytywy. Jej ewolucyjne przekazanie, to same plusy; chociażby te, o których kilkanaście zdań powyżej.

Boguś, jako spadkobierca słusznej doktryny i dobrych manier wniesionych przez Śp. Stanisława do szczytnej pracy na rzecz człowieka ociemniałego - w stylu CK urzędnika - na co dzień stosuje wszystkie sprawdzone metody współpracy i pracy swojego poprzednika z tymi wszystkimi, którzy w ciągu roku w jakiś sposób im sprzyjają, a czego koronnym dowodem „opłacalności” tejże taktyki jest coroczna rekordowa zbiórka 1% uzyskiwana przez ZK PZN w Krośnie.

Zygflor

2014-09-19

Witryna poetycka

*- z wielką satysfakcją wszem i wobec oznajmiam i nagłaśniam fakt debiutu na łamach „Przewodnika” u zarania jego jedenastego sezonu wydawniczego „słowika” wywodzącego się z jasielskiej struktury PZN, czyli niezwykle utalentowanej poetycko – i nie tylko – naszej członkini **Marii Słowik** ze Świącan.*

Cieszę się z tego, że wzbogaca się nam „nieboskłon rodzimych gwiazd Kaliope”; cieszę się z tego, że powiększa nam się grono niezwykle utalentowanych Koleżanek, które wyrażają akces publikowania swoich poetyckich przemyśleń w tej rubryce pisma; cieszy mnie fakt tego, że będę mógł znowu publikować utwory Zuzanny Ostafin, Lucyny Krzan oraz nowoodkrytej dla szerszego ogółu wspomnianej Marii, która na łamach naszego pisma debiutuje publikacją utworu „na czasie”.

Zapraszam do lektury wyeksponowanego utworu i delektowania się świeżo odkrytym dla szerszego ogółu poetyckim talentem ...

„Zima”

W ciemnych chmurach jesieni,
gnana wiatrem przez świat.
Przychodzi Pani tej chwili,
sroga, surowa jak kat.

W sinych swych ustach,
w zmarszczonych dłoniach,
przynosi ulgę, wytchnienie.
Czas odpocząć nam trochę,
czas na odetchnienie.

Usypia w swej zimnej ciszy,
przykrywa śnieżną kołderką,
daje odpoczynek zmęczonej duszy,
staje się Twoją partnerką.

Przez parę miesięcy trzeba z Nią żyć,
aby wiosną odeszła, bo tak musi być.

autor utworu: Maria Słowik

13.11.2014r. - "Cafe Cela"

- fotorelacja z okręgowych obchodów Dnia Białej Łaski -

